

Strona główna > Kultura > 80-lecie Chóru „Hejnał”. Osiem dekad muzycznej historii Szczecina

80-lecie Chóru „Hejnał”. Osiem dekad muzycznej historii Szczecina

Data publikacji: 25 marca 2026 r. 07:54

Ostatnia aktualizacja: 25 marca 2026 r. 07:54



Fot. Dariusz Gorajski

W szczecińskim Domu Kultury „Słowianin” we wtorek odbył się koncert z okazji 80-lecia Chóru „Hejnał”. To zespół-legenda, który powstał w 1946 roku jako chór kolejowy, stając się z czasem artystyczną wizytówką polskich kolejarzy. Przez osiemdziesiąt lat istnienia chór wypracował bogaty repertuar, obejmujący muzykę dawną, sakralną oraz dzieła współczesnych kompozytorów, zdobywając przy tym prestiżowe laury, jak choćby Nagrodę Ministra Kultury czy srebrne i złote dyplomy na międzynarodowych festiwalach w Bratysławie i Barczewie.

REKLAMA



Wtorkowe wydarzenie było kolejną okazją do wspomnień o ludziach, którzy tworzyli historię zespołu. Przez 37 lat chórem kierowała wybitna dyrygentka Bogna Thomas-Miklas, a następnie prof. Barbara Halec. Obecnie pałeczkę przejął młody i energetyczny Patryk Wróblewski, absolwent szczecińskiej Akademii Sztuki.

Chórzystka Anna Witkowska, zaangażowana w organizację jubileuszu, podkreśla, jak ważnym momentem dla zespołu jest obecna rocznica, zwłaszcza w kontekście dbałości o historyczne dziedzictwo.

– Jest to 80 lat, bardzo ważne, to jest wyjątkowy jubileusz – podkreśla. – Chór, który przez te czasy przemian został wyrzucony poniekąd z Domu Kultury Kolejarz, znajduje się od piętnastu lat w budynku przy ul. Korzeniowskiego, dzięki życzliwości kolei. Tam mamy próby, tam w piwnicach nasz osiemdziesięcioletni dorobek był złożony. W tym roku weszliśmy w porozumienie z Archiwum Państwowym. Dzięki ich życzliwości i pomocy przekazujemy całe archiwum – uroczyste przekazanie odbędzie się na gali w maju w Teatrze Polskim. To nie zginie.

Przypomniała również, że Hejnał to fundament polskiej kultury w regionie.

– Mogę powiedzieć śmiało, to jest taka kolebka chóralistyki – mówi Anna Witkowska. – Najstarszy festiwal, który jest w Polsce, chóralny w Międzyzdrojach, zainicjował Chór Hejnał. Od tamtych czasów zresztą występujemy. W 1966 roku na dwudziestolecie był taki wyjątkowy koncert i wtedy chóry, które się tam znalazły, postanowiły ponowić imprezę. Potem kontynuował to cudnie profesor Szyrocki i wszystko rozkwitło. Ja jestem w chórze od piętnastu lat. To jest rodzina. My tu, w stosownym wieku, jesteśmy jak grupa wsparcia.

Szczegółowy plan obchodów jubileuszu przedstawiła Irena Kosiorek, korepetytorka chóru, która z pasją opowiada o misji zespołu i współpracy z nowym dyrygentem.

REKLAMA

– To jest kolejny koncert z cyklu zaplanowanych przez nas na osiemdziesięciolecie istnienia Hejnału – mówiła. – Pierwszy był 1 lutego w seminarium, a dzisiejszy jest dedykowany seniorom. Do każdego z naszych koncertów zapraszamy gości – dzisiaj to był chór Belcanto ze szkoły muzycznej im. Marka Jasińskiego. Przed nami jeszcze występy na Słonecznym, w Stargardzie, a 21 maja gala w Teatrze Polskim i finał w Międzyzdrojach. Hejnał wielokrotnie tam występował i tak naprawdę jest prekursorem tego festiwalu – tłumaczy Irena Kosiorek.

Pani Irena z ogromnym uznaniem wypowiada się o kierownictwie artystycznym chóru:

– Od września pracujemy z nowym dyrygentem. Najstarszy chór w Szczecinie ma bardzo młodego prowadzącego, Patryka Wróblewskiego. To młody człowiek, o którym jeszcze nie raz usłyszymy, ponieważ wspaniale śpiewa, studiuje śpiew solowy i jest kompozytorem. To ogromne atuty, a my musimy się starać, żeby sprostać tym wymaganiom. Przez prawie 40 lat dyrygentką była profesor Bogna Thomas-Miklas, studentka profesora Stuligrosza, więc ja miałam najlepszą szkołę, jaką mogłam odebrać i z tego czerpię do swojej pracy przy ćwiczeniu głosów.

Wspomina też o europejskich sukcesach:

– Byliśmy w Norwegii, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji, na Litwie, Łotwie, we Włoszech, Hiszpanii, Grecji czy Bułgarii. Zawsze staraliśmy się zaśpiewać pieśń danego narodu, co spotykało się z aplauzem. Teraz jesteśmy zaabsorbowani koncertami jubileuszowymi, ale na pewno po nich coś nowego wykreujemy, bo trzeba mieć cel przed sobą – zaznacza.

Pani Zofia, która we wtorek przyszła na koncert do „Słowianina”, wyszła z niego z jasnym postanowieniem – chce się zapisać do chóru.

– Zapamiętałam ten dzisiejszy występ, a co będzie, zobaczymy – mówiła. – To jest najpiękniejszy chór, jedyny, który powstał w Szczecinie w 1946 roku.

Chór Hejnał, jak widać, mimo imponującego wieku nie zwalnia tempa, wciąż przyciągając kolejnych pasjonatów i dbając o to, by muzyczna historia Szczecina trwała. Jubileuszowi 80-lecia patronuje „Kurier Szczeciński”.©©

REKLAMA



Tylko zalogowani użytkownicy mają możliwość komentowania

[Zaloguj się](#) [Zarejestruj](#)

CZYTAJ TAKŻE

- 🔗 Jubileusz najstarszego chóru w Szczecinie
- 🔗 Chór „Hejnał” kończy 79 lat [GALERIA]
- 🔗 Koncert wyjątkowego szczecińskiego chóru. „Hejnał” na prawobrzeżu miasta

REKLAMA